

Ulalume



EDGAR ALLAN POE

Ulalume

TŁUM. BARBARA BEAUPRÉ

Nieba strop stał posępny i szary,
Zwiędłych liści opadał plon suchy
Liści zwiędłych i martwych, plon suchy.
Noc płynęła przez senne obszary
A październik to był, smętny, głuchy,
Mgła spowiła mroczne *Ober* jezioro,
We mgle stał puszczy *Weir* ostęp głuchy
Groza szła przez oparne jezioro
I przez *Weir* las nawiedzany przez duchy.

Jesień, Noc, Gotycyzm

Tam aleją cyprysów wspaniałą,
Duch mój błdził ze swą *Psyche*¹ w noc czarną
Wśród cyprysów, ze swą *Psyche* w noc czarną
Serce moje jak wulkan gorzało
I jak lawą tryskało pożarną
Jak ów wulkan zwany *Jenik* gorzało
Co nad strefą wzniesiony polarną
Sieje ogniem i siarką stopniałą
Gdzieś nad strefą płonący polarną.

Serce, Żywioty

Mowy nasze były skromne i ciche
Lecz już niemoc nas zdjęła zdradziecka
I odbiegła nas pamięć zdradziecka,
Nie wiedzieliśmy ja ani *Psyche*,
Że wróciła już noc staroświecka.
Że październik to był smętny, głuchy,
W mgieł oparnych tonący pomroce
Że już noc powróciła zdradziecka,
Noc doroczna, ach ta noc nad noce!
Nie widzieliśmy *Ober* jeziora,
Znikł nam z oczu, puszczy *Weir* ostęp głuchy.
Choć znaliśmy to mroczne jezioro
I ten *Weir* las nawiedzany przez duchy,

Noc

Lecz już noc się zbliżała do brzasku
Gwiazdny zegar wskazywał świtanie,
Nadchodzące zwiastował świtanie.
W głębi naszej alei w zórz blasku,
Już się pierwsze budziło zranie.
I cudownie wschodziła o brzasku,
Niosąc sierp swój, jak ostrza rozwarte

¹*Psyche* (mit. gr.) — bogini, uosobienie duszy ludzkiej, wg jednego z mitów zakochana w bogu miłości Erosie. [przypis edytorski]

Roziskrzona w porannych zórz blasku
Promienista, dwurożna Astarte².

Wówczas rzekłem — Ach! gorętsza od Diany³,
Jest Astarte, przez westchnień etery,
Szybująca, przez westchnień etery.
Snadź⁴ dostrzegła w swej drodze świetlanej
Łzy nieoschłe i ból wiecznie szczery,
Łzy na twarzy i ból wiecznie szczery.
Więc przybywa od lwa konstelacji⁵,
By niebiańskie rozświetlić nam sfery,
I nie bacząc na lwa konstelację,
Do letejskich⁶ nas wiedzie przeźroczy,
Skąd nie bacząc na Lwa konstelację
Błyszczą ku nam miłośne jej oczy,
Błyszczą wielkie, miłośne jej oczy.

Miłość

Ale Psyche, wznosząc w górę ręce,
Rzekła — Gwiazdzie tej nie ufam zwodnej,
Ni bładości jej nie ufam zwodnej.
O! Spiesz za mną, nie zwlekajmy więcej,
Uciekajmy od tej gwiazdy zwodnej.
W trwodze wielkiej, mówiła i w męce,
Pióra wlokąc po kurzawie chłodnej
I szłochała w żalosnej udręce
Skrzydła wlokąc po kurzawie chłodnej,
Jasne skrzydła po kurzawie chłodnej.

Niebo, Gwiazda

Lecz ja rzekłem — Wszak to sen złudzenia!
Tu, zostanmy, gdzie nas światło drżące,
Kryształowe zlewa światło drżące.
Sybiliczne biją odeń łśnienia
Czarem piękna i nadziei tchnące.
Patrz, jak skrzą się, wśród niebios sklepienia.
Migotliwe w dnia świtanu bładem.
Śmiało możemy zaufać w ich łśnienia,
Za iskrzącym zdążając ich śladem
Śmiało możemy zaufać w ich łśnienia,
Dokąd błyszczą w dnia świtanu bładem.

Sen, Nadzieja

Ukoilem pocałunkiem Psyche,
Rozprasząc jej żal i skrupuły,
Uśmierając jej żal i skrupuły.
Lecz u krańca cienistej alei
Stopy nasze chłód grobu uczuły,
Bo wstąpiły na wrota grobowe,
Starodawne wrota legendowe.
— Miła siostrzo! — wyrzekłem do Psyche,

Śmierć

²Astarte a. Asztarte (z hebr. *Astoreth*) — zachodniosemicka bogini miłości, płodności i wojny, utożsamiana z babilońsko-asyryjską Isztar, z sumeryjską Inanną (Panią Niebios), a także grecką Afrodytą; tu nazwana „dwurożną” przez skojarzenie z Gwiazdą Żaranną (tj. w istocie planetą Wenus) zw. też gwiazdą Lucyfer, tj. dosł. z łac. „niosącą światło”. [przypis edytorski]

³Diana — italska bogini przyrody i narodzin, później utożsamiona z grecką Artemidą jako bóstwo łowów i Księżycą. Tradycyjnie przedstawiana z łukiem i strzałami; jej główny rzymski ośrodek kultu znajdował się na Awentynie. [przypis edytorski]

⁴snadź (daw.) — widocznie. [przypis edytorski]

⁵Lew, konstelacja (łac. *Leo*, *Leonis*) — jeden z dwunastu gwiazdozbiorów zodiaku, Słońce jest widoczne się na tle tego gwiazdozbioru między 10 sierpnia a 16 września. [przypis edytorski]

⁶Lete (mit. gr.) — rzeka zapomnienia płynąca w Hadesie, królestwie umarłych. [przypis edytorski]

Legendowy ukazując tum⁷ —
Jaki napis wyryto na grobie?
Ona rzekła. — To grób *Ulalume*
Grób straconej twojej *Ulalume*.

Serce me spopielalo w proch szary,
Jako liści uwiedłych plon suchy,
Jako liści zmartwiałych plon suchy.
I przejrzałem przez mgliste opary:
Że październik to był mroczny, głuchy,
Żem był niegdyś w tym miejscu upiornym,
Wlokąc brzemień straszliwe, sieroce,
W taką samą noc październikową,
Noc doroczną, w taką noc nad nocę.
— Co za szatan — krzyknąłem — piekielny
Tu mnie zawiódł, w puszczy *Weir* ostęp głuchy!
O! Znam dobrze, to *Ober* jezioro
I ten las, nawiedzany przez duchy.
Mroczne we mgle tonące jezioro.
I las *Weir* nawiedzany przez duchy.

Szatan, Zło, Duch

⁷tum — grób. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/poe-ulalume/>

Tekst opracowany na podstawie: E. A. Poe, Kruk. Wybór poezycji, przełożyła Barbara Beaupré, Drukarnia „Głosu Narodu”, Kraków 1910, s. 42-44.

Wydawca: Fundacja Wolne Lektury

Publikacja wydana w ramach biblioteki Wolne Lektury (www.wolnelektury.pl).

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Monika Kępska, Monika Sałach, Tomasz Wasiołka.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).